

## II. RECENZJE I NOTY

ANDRZEJ MURZYN, BOGUSŁAW ŚLIWERSKI, *Irlandia. Zielona Wyspa międzykulturowej oraz egalitarnej edukacji i opieki*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2020, ss. 224

Polska komparatystyka pedagogiczna wzbogaciła się o tom pióra Andrzeja Murzyna i Bogusława Śliwerskiego dotyczący Irlandii. Autorzy Ci słusznie uważali „za niezbędne (...) przybliżenie swoistości polityki oświatowo-wychowawczej, społecznej i edukacyjnej w tym państwie jako szczególnie bliskiej kulturowo naszemu społeczeństwu” (s. 16).

Badania ostatnich lat wykazały, że irlandzkie społeczeństwo jest coraz bardziej nierówne pod wieloma względami. Różnice rasowe, etniczne, kulturowe, statusu społecznego oraz inne generują wśród ludzi uprzedzenia i postawy dyskryminacyjne, niepokojące osoby odpowiadające za edukację, ponieważ te negatywne zjawiska wywierają istotny wpływ na życie dzieci oraz ich rodzin. Raport z roku 2001 dotyczący wczesnej edukacji (ona to stanowi główny zakres analizy w monografii) w tym kraju stwierdza, że wszystkie dzieci mają prawo do równości dostępu, uczestnictwa i równych rezultatów. Oznacza to stworzenie im możliwości uczenia się w inkluzyjnym, stymulującym, adekwatnym kulturowo i wolnym od dyskryminacji środowisku. Tymczasem – stwierdzają Autorzy – oficjalny komunikat Komisji Europejskiej z roku 2011 zawiera konstatację, że w krajach europejskich nie widać zainteresowania innymi aspektami różnorodności niż pracy z dziećmi większego ryzyka. Istnieją wszakże późniejsze raporty dotyczące wczesnej edukacji. Raport OECD z roku 2017 był pierwszą próbą zebrania wszystkich kluczowych wskaźników dotyczących wczesnej edukacji i zwracał uwagę na coraz większe zróżnicowanie społeczeństw. W związku z tym integracja dzieci imigrantów będzie problemem kluczowym przez długie lata, ale uczestnictwo ich dzieci we wczesnej edukacji jest niskie. Z kolei raport ekspertów z tej dziedziny edukacji z roku 2015 rekomendował uwzględnienie w pracy z małymi dziećmi kształtowanie ich własnej tożsamości jako kwestii równie ważnej, jak umiejętności poznawcze i umiejętności komunikowania się.

W Republice Irlandii edukacja bez uprzedzeń została uznana za jedno z najważniejszych wyzwań dla wczesnej edukacji, bowiem dziecko można dobrze zrozumieć jedynie uwzględniając jego relacje z rodziną, wspólnotą i bezpośrednim opiekunem. Kraj ten koncentruje się na wyrównywaniu poziomu edukacji

już w pracy z dziećmi najmłodszymi, dzięki czemu nie mają one większych trudności w osiąganiu sukcesów szkolnych.

Fundamentem analiz Autorów monografii jest teoria Murraya i Urbana na temat uwarunkowań społeczno-edukacyjnych rozwoju najmłodszych dzieci w Irlandii, nieznana w naszym kraju. Ponadto, postanowili „włączyć się swoją analizą w zmianę paradygmatu w pedagogice porównawczej, która polega na przemieszczeniu procesu systematyzacji wiedzy o systemie szkolnym ku perspektywie kontekstualnej, interpretacyjnej i problemowej, uwzględniającej tło historyczne, polityczne i społeczno-kulturowe” (s. 19).

Rozdział I dotyczy historii podziału Zielonej Wyspy. Irlandia była krajem katolickim. Drastyczne konsekwencje dla niej miało wygnanie nie cieszącego się uznaniem władcy Diarmanda Mac Murdocha, który zwrócił się o pomoc do króla Anglii Henryka II. Doprowadziło to do utraty suwerenności Irlandii, która stała się jedną z pierwszych kolonii angielskich. Zacięta walka o wolność Zielonej Wyspy trwała od XII wieku do roku 1921. Najwięcej problemów sprawiała północna prowincja – Ulster. W celu wzmocnienia kontroli nad zbuntowaną prowincją wysiedlono z niej katolickich Irlandczyków, a zasiedlono ją protestanckimi Szkotami i Anglikami. W roku 1921, kiedy powstała wolna Republika Irlandii, Ulster pozostał częścią Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii.

W rozdziale II analizowana jest polityka oświatowa Republiki Irlandii oraz Irlandii Północnej. Konstytucja Republiki z 1937 roku stanowi, że państwo nie może naruszać wolności rodziców do posyłania dziecka do jakiegokolwiek szkoły. Mają oni prawo do wyłączności w wychowywaniu dzieci zgodnie z własnym sumieniem. Irlandia jest jedynym krajem w UE, utrzymującym wyznaniowy charakter systemu szkolnego. Decydującą rolę odgrywają w nim kościoły, ale systemem zarządza Ministerstwo Szkolnictwa. Jego rola polega na kontroli szkolnictwa i organizacji egzaminów państwowych. System jest więc zdecentralizowany, zorientowany na uspołecznienie i autonomię szkół. Warto zaakcentować finansowanie z budżetu państwa szkoleń dla rodziców współpracujących ze szkołami oraz dla współpracowników regionalnych. Wzmocnienie roli rad szkolnych i społeczności lokalnych w zarządzaniu placówkami wywołuje jednak wiele kontrowersji. Nauczyciele narzekają, że organy, w których nie uczestniczą ich przedstawiciele mają tak duże uprawnienia, jak: wybór dyrektora szkoły, mianowanie i awansowanie kadry, a także jej karanie i zwalnianie. Od opinii rady szkolnej zależy wysokość uposażenia nauczycieli. Jest to wszakże żelazna zasada neoliberalizmu w polityce oświatowej, która wykorzystuje hasła uspołeczniania szkoły dla celów realizacji interesów mających z nią niewiele wspólnego.

W najnowszym raporcie (2020) „The Economist”, dotyczącym stanu demokracji w 167 krajach na świecie, Irlandia została zaliczona do kategorii państw „w pełni demokratycznych”, na wysokim 6. miejscu. Następne kategorie, to: *flawed democracy*, *hybrid regimes* i *authoritarian regimes* (s. 71). Zgodnie z nimi ze słownikiem Longmana oraz modelami demokracji Davida Helda (2010) i kontrdemokracją Pierre’a Rosanvallon’a nie tłumaczyłabym *flawed democracy* jako „demokracji wadliwych”, lecz jako demokracji nieperfekcyjnych, tym bardziej że następne kategorie to reżim hybrydowy, np. korporacjonizm i reżim autorytar-

ny. Polska została zaliczona do demokracji nieperfekcyjnej – na 57. pozycji – lecz nie do demokracji hybrydowej czy do autorytaryzmu. Warto, aby zdawali sobie z tego sprawę oskarżyciele naszej demokracji z Polski i z Unii Europejskiej.

Pierwsza Biała Księga dotycząca wczesnej edukacji z roku 1999 opowiedziała się za holistycznym jej modelem, zorientowanym na dziecko do nauczania początkowego włącznie. Ustawa z roku 1936 wprowadziła obowiązek szkolny od 5. roku życia, ale pierwsze dwa lata dziecko spędza w szkole dla małych dzieci, przygotowując się do nauczania początkowego trwającego od 7. do 11. r.ż. Autorzy słusznie podkreślają, że bardzo niski próg wiekowy obowiązku szkolnego w Wielkiej Brytanii wprowadzono pod koniec XIX w. i jest on do czasów obecnych doskonalony. Natomiast wadą analizowanego rozdziału jest brak klarownego opisu i analiz rozwiązań w Republice Irlandii oraz w Irlandii Północnej, a na dodatek pojawiają się informacje (przykład powyżej) dotyczące też Wielkiej Brytanii. Nie zawsze wiadomo, którego kraju dotyczą przytaczane informacje. Ulster ma ministerstwo edukacji równoległe do ministerstwa angielskiego. Od roku 2007 treści kształcenia są w Ulsterze, podobnie jak w Anglii, modyfikowane. Kładzie się nacisk na kluczową wiedzę i umiejętności, a metodyka kształcenia ma charakter bardzo pragmatyczny.

Dopiero w połowie XIX wieku udało się przywrócić naukę języka irlandzkiego wypieranego przez język angielski, natomiast w roku 2006 zobowiązano ministerstwo do wspierania rozwoju języka irlandzkiego w Republice Irlandii i szkockiego w Irlandii Północnej. Do tego czasu żadna uczelnia nie przygotowywała kadry do nauczania języka irlandzkiego.

W podrozdziale o ustroju szkolnym autorzy opisują ten ustrój zgodnie z międzynarodowym podziałem od ESCED 0 do ISCED 5 – szkolnictwa wyższego. Zgubili jednak etap ISCED 2 (s. 47).

W rozdziale II błędnie podany jest podział szkół średnich (s. 53) za Dobromirem Dziewulakiem (jego książka ma wiele wad i nie stanowi dobrego źródła do analiz szkolnictwa na Wyspach Brytyjskich). W przytoczonym podziale pomieszczone są nierozłączne kryteria podziału na: typy szkół – gramatyczne (ogólnokształcące, klasyczne), rozszerzone (na wszystkie dzieci po 11. r.ż) i nowoczesne (dla tych, którzy nie zdali egzaminu 11+), stopień selektywności, specjalizacji, statusu. Szkoły *voluntary schools*, to szkoły wolne wyznaniowe lub alternatywne. Ponadto, nie bardzo wiadomo znów czy informacje dotyczą Republiki Irlandii czy Irlandii Północnej, na pewno nie tak wygląda podział tych szkół w Anglii<sup>1</sup>. W ogóle lektura książki nie daje jasnego obrazu edukacji w Republice Irlandii i w Ulsterze, bowiem w wielu przypadkach nie wiadomo, o którą część Zielonej Wyspy – czy nawet Zjednoczonego Królestwa – chodzi.

Konstytucja Republiki Irlandii stanowi, że wszystkie szkoły są bezpłatne.

Bardzo ciekawy jest podrozdział o osiągnięciach szkolnych w obydwu częściach Zielonej Wyspy w świetle międzynarodowych badań. Zaznaczając wady

---

<sup>1</sup> E. Potulicka, *System edukacji w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Systemy edukacji w krajach europejskich*, red. E. Potulicka, Hildebrandt-Wypych, C., Czech-Włodarczyk, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012.

badania PISA/OECD: oderwanie od kontekstów poszczególnych państw, założenie o wspólnej wiedzy i umiejętności uczniów niezbędnej na rynku pracy, nie dają podstaw do porównań; dają jednak obraz stanu wiedzy i umiejętności uczniów piętnastoletnich w danym państwie. Wyniki testów PISA z roku 2018 plasują Republikę Irlandii wysoko: na 6. miejscu w zakresie czytania ze zrozumieniem (Polska na 9.), na 19. z matematyki (Polska na 8.), natomiast w zakresie nauk przyrodniczych na 22. (Polska na 12.). Wyniki uczniów irlandzkich plasują się powyżej średniej liczby punktów dla krajów wysoko rozwiniętych gospodarczo, uczestniczących w badaniach. Równie wysokie wyniki uzyskali czwartoklasiści w zakresie umiejętności czytania – na 4. miejscu (Polska na 6.), a Irlandia Północna na 7. – PIRLS/OECD z roku 2017. W ramach programu TIMSS z roku 2015 dla uczniów piętnastoletnich Irlandia Północna zajęła 6. miejsce, Irlandia 9. (Polska 18.) w zakresie osiągnięć z matematyki. Dalej Autorzy analizują wyniki ciekawych i szerokiich badań longitudinalnych, dotyczących wartości europejskich. Wykazały one m.in. spadek zaufania uczniów do systemu szkolnego zarówno w Irlandii, jak i w Polsce. W roku 1981 zaufanie deklarowało odpowiednio – 71% i 77%, natomiast w roku 2008 – 69% i 71%. Bardzo wysoko oceniono wiedzę obywatelską Irlandczyków oraz zaangażowanie w aktywność obywatelską.

Irlandczycy darzą zawód nauczycielski szacunkiem i w Ulsterze na studia przygotowujące do niego mogą się dostać maturzyści z najwyższymi ocenami. Na studiach przygotowujących do nauczania w szkołach podstawowych 40% czasu zajmują zajęcia praktyczne, natomiast przygotowujący się do pracy w szkołach średnich muszą odbyć 200 godzin praktyki w szkole. Po spełnieniu wymagań stażu nauczyciel uzyskuje status nauczyciela wykwalifikowanego – *Qualified Teacher Status*. Obawiam się, że nazwanie tego statusu statusem profesjonalisty (s. 83) jest zbyt wysokie. System edukacji Ulsteru znajduje się pod dużym wpływem Anglii, a tam po roku 2010 następuje deprofesjonalizacja w kształceniu nauczycieli, coraz większe oderwanie go od uniwersytetów, od badań i przenoszenie do szkół (o tym może świadczyć tak duży udział praktyk w przygotowaniu do zawodu podany powyżej)<sup>2</sup>.

Nie tak bardzo na marginesie dodam, że zespół badający systemy edukacji krajów odnoszących najlepsze osiągnięcia szkolne pod kierownictwem prof. Lindy Darling-Hammond z Uniwersytetu Stanford w Palo Alto opublikował monografię dotyczące tychże systemów dla Australii, Chin, Finlandii, Kanady, Singapuru i oddzielnie Szanghaju. Systemu irlandzkiego nie uznano za jeden z najlepszych na świecie<sup>3</sup>.

Rozdział III monografii dotyczy polityki opiekuńczo-wychowawczej w kontekście złożonej rzeczywistości społeczno-politycznej. Autorzy monografii stanowiącej podwaliny recenzowanej monografii – Murray i Urban – przeciwstawiają

<sup>2</sup> E. Potulicka, *Dwa paradygmaty myślenia o edukacji i jej reformach: pedagogiczny i globalny-neoliberalny*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2019, s. 276-319; rozdział 10: „Nauczyciel największą wartością naszego narodu” – retoryka, praktyka i skutki „reformy” kształcenia nauczycieli w Anglii i Walii.

<sup>3</sup> Tamże, s. 388-390.

się teorii dziecka uniwersalnego i uniwersalnych stadiów rozwojowych. W Irlandii podejście zgodne z tą teorią praktykuje się jednak jeszcze w odniesieniu do *Travellersów* (nomadów). Zwraca się uwagę na to, że nawet po osiedleniu pozostają oni *Travellersami*, ponieważ zachowują swoje wartości i wierzenia, które są wyznacznikami ich kultury.

W opiece nad małymi dziećmi kwalifikacje zawodowe powinno mieć co najmniej 50% kadry (w świetle prawa europejskiego 60%). Ramę programową opieki i edukacji małych dzieci do lat 6 stanowi *Aistear* (podróż), opublikowana w roku 2009. Zawiera ona zasady i treści uczenia się; tematy przewodnie: dobrobyt, tożsamość i przynależność, komunikowanie się oraz eksploracja i myślenie oraz wytyczne dla dobrej praktyki. W ramie tej odpowiednio pojmowana jest ewaluacja rozwoju dziecka, jako nieustanne zbieranie, dokumentowanie, analiza i wykorzystanie informacji w celu tworzenia bogatych portretów dzieci jako uczniów, aby wspierać i promować ich dalsze uczenie się. Zgodnie z tytułem monografii, Autorzy szczególnie wnikliwie analizują pracę z dziećmi wywodzącymi się z różnych kultur, działania przeciwko uciskowi na tle rasowym, etnicznym i religijnym oraz w obronie praw dziecka. Ustalono minimalne standardy zapewniające godne życie każdemu dziecku, mianowicie: zasady niedyskryminacji, dbania o najlepsze interesy dziecka, zagwarantowania prawa do życia oraz prawa do partycypacji. Ustawa o opiece nad dziećmi z roku 2016 po raz pierwszy zapewnia prawne podstawy dla ochrony i kontroli opieki oraz edukacji małych dzieci. Zwraca się uwagę na powiększającą się skalę deprivacji potrzeb dzieci i konieczność ich ochrony przed ubóstwem.

Rozdział IV dotyczy różnorodności a tożsamości kulturowej i osobowej. Dobrze uporządkowana jest w nim terminologia związana z emigracją, imigracją oraz negatywnymi postawami wobec różnorodności. W rozdziale V – pedagogiczne podejście do różnorodności – terminologia jest równie dobrze uporządkowana, a tytułowe podejście pedagogiczne polega na dążeniu do konstruktywnej integracji. Bardzo ciekawe są podrozdziały *The Family Wall Project* i *Persona Dolls*. Zawierają one inspirujące przykłady dobrych relacji w pracy z dzieckiem, relacji delikatnych i empatycznych. Zarówno fotografie rodzin, jak i lalki mające osobowość stają się punktem wyjścia do odkrywania różnorodności rodzin oraz rozmowy o nich. Obydwa projekty służą rozwijaniu postaw antyuprzedzeniowych, także wobec języków ojczystych/macierzystych dzieci wśród ich rówieśników.

Autorzy kończą konkluzją, że Irlandia – kraj „etnicznie niejednolity, a przy tym religijnie podzielony (...) powstrzymał jednak falę nacjonalizmu oraz ortodoksji, by otworzyć społeczeństwo na różnorodność, pluralizm świata wartości, wyznań religijnych i postaw międzyludzkich” (s. 195). I dodają: „Odkryliśmy w Irlandii idee i rozwiązania, które budzą ogromny szacunek i podziw dla myślenia o nowym wychowaniu i kształceniu młodych pokoleń w kulturze cyfrowej dominacji i w dobie wielu zagrożeń cywilizacyjnych, jak terroryzm, epidemie, populizm i totalitaryzm” (s. 198).

Eugenia Potulicka

ORCID: 0000-0001-5644-6616